

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Wstępny miesięcznik	1,75 zł.
Wstępny kwartalny	1,85 zł.
Wstępny półroczny	1,85 zł.
Wstępny roczny	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych silną wycianą, przesłanków w drukarni, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśmi, a abonenci nie mają prawa domagania się nadpłatowanych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Podatki kosztów drukarskich 301,007

Konta bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejaka Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. pocz. 53

Chojnice, środa 1 kwietnia 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-iej od wtorka piąty lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-lin. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia w innych krajach płatne tylko w walucie tychże. Za t. c. m. i. druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9. przed poł.

Z ostatniego zjazdu okręgowego kupiectwa w Chojnicach.

Niedzielnego zjazdu kupiectwa w Chojnicach był podziękowaniem objawem rosnącej wśród kupiectwa polskiego świadomości o celach i zadaniach społeczno-narodowych i społecznych w stosunku do całej naszej Rzeczypospolitej.

Pan burmistrz dr Sobierajczyk w powitalnym przemówieniu rozwiódł się o znaczeniu kupca jako pośrednika pomiędzy konsumentem a producentem.

Ks. Proboszcz kładł nacisk na charakter chrześcijański kupiectwa polskiego i na ścisły związek kupiectwa z pierwiastkiem chrześcijańskim, ucieleśnionym choćby tylko w sumieniu, które nakazuje kupcowi być obywatelem w obec siebie, bliźnich i społeczeństwa całego. W idei chrześcijańskiej leży najpotężniejszy środek w odżydzeniu naszego handlu i przemysłu.

Pan Krupski, dyrektor Izby Rolniczej jest oczarowany siłą moralną kupiectwa naszego, która musi dawać do myślenia tym, którzy spoglądają poządlwym wzrokiem na tak zwany Korytarz pomorski. Izba handlowa pracuje nad długoletnim kredytem dla kupiectwa. W najbliższych tygodniach podjęte zostaną sprawy podatku obrotowego. Izba handlowa stara się śledzić praktycznym wzrokiem potrzeby i wymagania kupiectwa na dalszą metę.

Pan Kozubski dyrektor szkoły handlowej kładł nacisk na wielkie znaczenie młodzieży, wychowanej w szkołach handlowych i zaznaczył, że chętnie przyjmuje życzenia kół kupieckich w kierunku doskonalenia poziomu szkoły.

O wykładzie p. Krzywińskiego wyprzedził nasza zaprawa. Wykład świadczył o ogromnym postępie w obejmowaniu całokształtu spraw gospodarczych ze stanowiska państwowego, go spodarczego i społecznego. Kupiectwo polskie — mówił poseł Krzywiński — zaczyna teraz dopiero powoli wypełniać luki po kupiectwie niemieckim i podnosić się na ten poziom, który kupiectwu naszemu wypada osiągnąć, ażeby dopomóc do wywalczenia naszej go spodarce znaczenia na wewnątrz i na zewnątrz. Kupiectwo powinno wychodzić ze swych ciasnych granic dotychczasowej umysłowości niemieckiej i wchodzić na tory szerokiej wszechpolskiej polityki gospodarczej. Powinniśmy umyślnie naszą gospodarczą nastawiać pod szerokim kątem wielkich gospodarczych wymagań całej Polski. Nie powinniśmy zatem patrzeć głównie na potrzeby naszego b. zaboru, ale obejmować kupieckim okiem wymagania całej Polski.

A wówczas spostrzeczemy, jaka to gospodarza parafianstyczna panuje w naszej gospodarczej umysłowości. Wówczas zaczniemy dopiero się przekonywać, że zagranicą nie prawie dla Polski nie robimy. Mało kto z nas stara się zagranicą przedstawiać nasze wartości gospodarze. Mało kto stara się o nawiązanie stosunków gospodarczych ze zagranicą po za rzędem. Wówczas zaczniemy dopiero przyglądać się baczniej morzu, na którym dotąd nie nie zrobiliśmy. Mamy tam zaledwie jeden statek handlowy. Mały Gdańsk wysłał w ostatnim roku morzem 50 tys. ton towaru, my zaledwie 2 i pół tys. W tym kierunku zaczyna być lepiej, ponieważ rząd kupuje co 8 statków handlowych.

Dalej. Gdy zaczęliśmy patrzeć kupieckim okiem ze szerokiego państwowego widokiem na interesy państwa spostrzeczemy, że nam potrzeba organizacyjnej pracy zbiorowej, zakrojonej na miarę wszechpolską. Nasze związki kupieckie poczynają już powoli to roznieść i zabiegają za nawiązaniem łączności z centralą

we Warszawie dla wytworzenia jednego wielkiego wszechpolskiego związku kupieckiego. Wówczas łatwiej nam będzie ogarnąć potrzeby gospodarza Polski i pracować nad powolnym wyzwaniem Polski z pod materialnej zależności zagranicy naszego przemysłu, handlu i rolnictwa.

Dalej należało nam urabiać zapatrywanie w zastępach naszego kupiectwa, że potrzeba nam w Sejmie, Senacie, we wydziałach powiatowych i w Radach miejskich odpowiednio kształtonych przedstawicieli kupiectwa. W Kościerzynie nie byłoby owej nieszczernej burtowni, założonej za pieniądze ogółu gdyby w tamtejszym wydziale powiatowym był zasiadał dzielny przedstawiciel kupiectwa, ale takiego tam na nieszczęście nie ma.

Z dotychczasową gospodarką musimy zerwać, bo ta rujnuje kraj. Na wstyd się narażamy w obec za granicy, że narodu własnego nie potrafimy u siebie zatrudnić, ale wywozimy go zagranicę. Ale będzie pod tym względem lepiej dopiero wtedy, gdy zaczniemy się starać o rozbudowę naszych miast, gdy zatem zaczniemy odciągać naszą wieś. Cała nasza bowiem polityka gospodarza ponosi winę w tem, że reforma rolna idzie we fałszywym kierunku. Pochodzi to właśnie stąd, że lud zamiast do miast, ciągnie na wieś i robi sobie apetyty na ziemię. Inne kraje są również przeważnie rolnicze, jak naprzykład Danja. Tam między rolnictwem a przemysłem jest prawie ten sam stosunek co u nas, ale Duńczycy potrafili dla zbytku swej ludności wytworzyć źródła pracy po miastach. To musimy sobie bowiem powiedzieć, że wychodziło ludności naszej zagranicę jest naszą ropiącą raną. Wysyłamy bowiem ludzi tegich, zdrowych, a otrzymujemy jemy kaleków, których żywić musimy, bo zagranica chce mieć materiał do pracy a nie do pielęgnowania i zaden kraj cudzego robotnika tak nie traktuje, jak swego.

Musimy wychodzić z powijałów narodowych, a przede wszystkim pod względem gospodarczym. Wiadomo, że w oczach ludzkich ten jest coś wart, kto sam na siebie zapracować potrafi. Tak samo jest wśród narodów. Nawet Francuz był dla nas lekceważony, gdy będziemy chcieli oglądać się za cudzą pomocą. Dzisiaj cenimy tylko teżyżne gospodarza a ponieważ chcemy być państwem wielkim, więc też musimy na wielką skalę zakreślić nasze plany gospodarze. Inaczej nie przestaną uważać nas za niepsownego kantonistę gospodarczego.

Musimy rozbudowywać sieć kolejową w kraju. Gdy będziemy mieli odpowiednie koleje, możemy się obywać bez wywozu węgla do Niemiec, a urządzić się z jego wywozem w kraj. A wówczas nie potrzebowałibyśmy leżeć się tak dalece z Niemcami i robić im polityczne ustępstwa, byle tylko ich rynku gospodarczego nie stracić. A zadania Niemców idą w tym kierunku, ażeby nam tu pozostawili optantów i urządzić w Polsce składy swych towarów, by dławili rozwój naszego przemysłu i napędzać do kraju jak najwięcej Niemców.

Musimy dalej dbać więcej o nasze dobre imię zagranicą. Umiemy wyjeżdżać zagranicę przeważnie dla zabawy, a nie dla pracy, a tem szacunku sobie nie przysparzamy. Ale obok tego pozwalamy rozszerzać w kraju zagranicą najgorsze wiadomości o sobie. Gazety nam nieprzyjazne rozpuszczają i rozpuszczają naprzykład wiadomości, że jesteśmy marzym narodem, bo naprzykład na Pomorzu i Wielkopolsce nie wykupiliśmy około 95 procent weksli. Tymczasem prawda jest, że ilość niewykupionych weksli w bankach rządowych wynosi co najwyżej 1 i pół, a w bankach prywatnych mało co ponad 3 procent. Takie wieści muszą nam strasznie podkopywać kredyt materialny i moralny, a my prawie niczego przeciw temu nie podejmujemy. To się musi zmienić.

Kupiectwo ma szczerne zadanie, ażeby zabarykadować barjerę do Prus Wschodnich. Im więcej uczyć się będziemy pracować w kierunku gromadzenia bogactwa krajowego, im więcej pogłębiać będziemy interesy nasze z interesami państwa, na tem mocniejszych fundamentach oprzemy przyszłość naszą.

Burzliwym oklaskami podziękowano mówcy za ilość treściwy wykład. O treściwym i w szerokich zakresach nakreślonym wykładzie kierownika centrali w Grudziądzu p. dr. Rzepieckiego o działalności centrali, oraz o dyskusji napiszemy w następnym numerze.

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Palestyna zbankrutowała.

To znaczy, że Żydów nawet w Palestynie nie chcą. Dochodzą bowiem ściślejsze wiadomości, że Żydzi nistylko nie powitali lorda Balfoura, który przyjechał na otwarcie żydowskiego uniwersytetu, ale pokryli się jak myszy w dziurach, ażeby rozjatrzonemu Arabom nie chciało się urządzić pogromu. Arabowie zaś w całym kraju w czasie pobytu Balfoura w Palestynie zastrajkowali, składy pozamykali i nistylko nikt go nie wyszedł powitać, ale pogrozili Balfourowi, ażeby się nie ważył zwiedzić jakich osoblności arabskich. Nadeszły oprawda liczne telegramy z życzeniami z okazji otwarcia uniwersytetu żydowskiego, ale nikt nie wierzy, ażeby z tego uniwersytetu co wyszło.

A więc Żydom w Palestynie gorzej, niż w Polsce, ale właśnie dla tego krzyżują, że im tu źle, by tem łatwiej im poszło zrobić z Polski Palestynę.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Obchód Narodowy i wystawa w Gnieźnie.

We wrześniu odbędzie się w prastarej katedrze gnieźnieńskiej wspaniała uroczystość obchodu 900 nej rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego u grobu św. Wojciecha, gdzie cały naród polski odda zasłużony hołd wielkiemu Budowniczemu Polski.

Równocześnie odbędzie się wystawa rolniczo-przemysłowo rzemieślnicza pod protektoratem prezesa ministrów, ministrów Rolnictwa oraz Przemysłu i Handlu. Do Komitetu honorowego wstąpił: marszałkowie Sejmu i Senatu, minister spraw wewnętrznych Ratajski oraz wojewodowie poznański i śląski. Prezesem komitetu wykonawczego jest starosta p. Łyskowski z Gniezna. We wydanej z tej okazji odezwie napisano, że wystawa odbywać się będzie w Gnieźnie od 12—20 września i ma być przeglądem sił naszej wytwórczości i pracy. Naród, którego wytwórczość nie stoi w stosunku do siły liczebnej i zasobów posiadanych, pozostanie słabym, dostanie się w niewolę i zależność gospodarza silniejszych gospodarzo narodów.

Sowiety tworzą bojówki.

Władze sowieckie wydały rozporządzenie do tworzania tak zwanych bractw strzeleckich po miastach i fabrykach. Władze wojskowe będą wydawały tym bractwom karabiny dla przygotowywania ćwiczeń. A więc sowiety tworzą bojówki nakształt niemieckich. Pewnie się od Niemców tego nauczyły.

Posel polski u króla bułgarskiego.

Król bułgarski przyjął na uroczystym posłuchaniu polskiego posła, który mu wręczył listy uwierzytelniające go jako polskiego posła w Bułgari. Posel Grabowski wyraził w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej i narodu polskiego gorące uznanie dla króla i narodu bułgarskiego.

Król oświadczył, że jest wzruszony uczuciami, jakie żywi Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej dla jego osoby i dla całego narodu i że cieszy się z dobrego wyboru posła, ponieważ tenże pracuje już od wielu lat nad ulepszeniem stosunków wśród obydwóch narodów. Król oświadczył, że przyjaźń pomiędzy Polską a Bułgarią jest wiekami ustalona i że Bułgarzy nie zapomną Polsce, że jej synowie przelewali kiedys krew za odrodzenie Bułgarii.

Rozsądniejszy głos.

W „Daniger Volkstimme” pisze jakiś pastor Keelschke, że szaleństwem jest prowadzić walkę z Polakami. Przecież to musi narcedy rozdawać, a Niemcy muszą się starać żyć z nimi w zgodzie, bo tego wymagają wzajemne stosunki gospodarze. Myśl oderwania ziem od Polski musi doprowadzić do nowej rzezi, a to się dla Niemców nie może dobrze skończyć. Zresztą nie można od Polaków wymagać więcej sprawiedliwości od tej, jaką darzyły Prusy swych 3 i pół miliona Polaków. Bardzo to smutne, że naród niemiecki zatracił poczucie hańby, jakiej 150 lat temu dopuścili się Prusy, Austria i Rosja, rozbierając Polskę.

Kurs złotego

z dnia 30. 3 19:5.

Gdańsk:	1 dolar =	5,21 złotych
	100 złotych =	101 guld. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5,20 złotych
	1 gd. gal. =	0,99 złotych
Marki romowe =	1,23 1/2 — 1,24 1/2 złotych	
1 dolar =	5,16 1/2 — 5,17 złotych	

Oprawda to i ten pastor jest zatem, ażeby zabrane ziemie mogły wrócić do Niemiec, ale groźbami i intrygami niczego się nie osiągnie.

Będziemy mieli taniego węgryna.

Polska podpisała jak wiadomo z Węgrami układ handlowy. Na podstawie tego układu przyznają sobie obydwaj państwa dla rozmaitych swych artykułów tak zwane największe uprzywilejowanie, czyli wprowadza nie towarów bez cła.

Na drugich towarach dają sobie państwa znaczne zniżki. Na wina naprzykład udzieliła Polska zniżki 90 proc., na wędliny 40 proc., ryby 50 proc. Węgry udzieliły polskiej nalicie 33 proc. zniżki, na benzynę, gaz, smary, parafinę, towary włókniste, surową bawełnę i drobny przemysł polski, udzieliły Węgry Polsce również znacznej zniżki.

Mała Ententa gotuje się do obrony.

Gazety czeskie zajmują się gorąco planem ministra Benesza, ażeby rozbudować Małą Ententę i uczynić ją zdolną do obrony przeciw Niemcom w ten sposób, gdyby miało rzeczywiste dojść do naruszenia któregośkolwiek punktu traktatów pokojowych. Sojusz państw Małej Ententy wejście natychmiast w życie, gdyby którekolwiek państwo pozwoliło sobie naruszyć Traktaty i naruszyło ten smarem podwaliny, na których opiera się pokój europejski.

Gazety niemieckie zaczynają równocześnie ostro występować przeciw planowi Benesza, a przedewszystkiem przeciw traktatowi, ażeby Niemcy dały rękojmię, że Traktat wersalski pozostanie nienaruszony. Niemcy przez takie pisanie zdają jedyną świadectwo, że Traktat wersalski uszanować nie chcą. Jakże im tedy można wierzyć, że uszanują przyszłe swoje zobowiązania?

Wiadomości kościelne.

Zgon zasłużonego kapłana.

Ks. Arcybiskup Ruszkiewicz urodził się w roku 1836 w Dzieńdłowie w Augustowskim. Początkowo nauki pobierał w Mariampolu zaś w latach 1852—1854, kształcił się w seminarjum w Sejnach. Lata 1854—1858 spędził w Akademii Duchownej w Warszawie. W 1859 został wikariuszem w Augustowie, w roku 1860 wikariuszem w Suwałkach. Przed samym powstaniem przeniesiony został do Warszawy gdzie otrzymał urząd w Kosztorzu, lecz wkrótce wyjechał do Rzymu i w Akademii „Sapientia” uzyskał stopień doktora teologii. W roku 1865 został mianowany wice regensem, 1867 regensem seminarjum warszawskiego. W 1881 roku po śmierci księdza Jakóbowskiego objął probostwo świętokrzyskie. W roku 1884 mianowany został biskupem-sufraganem warszawskim i biskupem tytularnym Berisy. Po utrzymaniu przed laty nominacji na tytularnego Arcybiskupa z powodu sędziwego wieku usunął się od steru nawią kościelną i zamieszkał przy parafii świętokrzyskiej.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 31 marca 1925 r.

Jutro: Hugona b. w.
Słońca wschód 5.38. zachód 6.32.
Księżyc wschód 10.21 zachód 1.49.
Dziś: Balbiny p., Amosa pror.
Słońca wschód 5.40 zachód 6.30.
Księżyc wschód 9.35 zachód 12.56.

— **W sobotę wieczorem**, przytrzymało na tut. dworcu pewną starszą niewiastę z tytoniem gdańskim. Sprawa ta wogóle miała dla zdemaskowanej bardzo nieprzyjemne skutki. Nie mogąc się wylegitymować zatrzymano ją w Urzędzie policji. Przedstawiła się za jakąś tam panią z Malachina. Pokręciło się jej jednak z tem, bo zapytana, nie wiedziała wcale jak się ten jej rzekomy szwagier nazywa, u którego w Malachinie zamieszkuje. Nie wiedziała też biedaczka ostatecznie, gdzie ten Malachin leży i czy wogóle on istnieje. Widząc, iż nie tak łatwo dostać władze policyjne na lep, przyznała się z konieczności do kłamstwa, — i że pochodzi z Kwieków, no i nazwisko też jest inne. Na przyszłość chyba odechce się jej podobnych wycieczek.

Targ tygodniowy z dnia 28 marca.

Zadano następujące ceny: masło 1.80—2 zł. funt, jajka 1.20—1.30 zł. mendel, wieprzowina 80—1 zł, skopowina i cielęcina 60 gr. za funt, wołowina 60—80 gr., mięso siekane 1 zł, świeża słonina 1—1.20 zł, wędzona słonina 1.40 zł, łój 1 zł, gęsi 1.30 funt, kury 2.50—3.50 sztuka, kiełbasa krwawa i wątróbiana 80 gr. do 1 zł, mięsna 1.20 zł, płotki 50 gr. funt, marenki 1.00 zł, okonie 1 zł, szczupaki 1.30 zł, liny — zł, świeże śledzie 40 gr. funt, kapusta biała i czerwona 10—35 gr., główka, marchew 15 gr., jabłka 20—25 gr. litr, kartofle 2.50—3 zł. ctr, żyto 16 zł. ctr, owies 14—zł., torf 8—10 zł. furka, drzewo 10—17 zł. furka, prosięta 30—35 zł. parka.

— **Pod wpływem alkoholu**. W sobotę w nocy powstała bójka w pewnym tańszym podejrzanie mieszkaniu, przyczem właściciel mieszkania odebrał niemąłą pamiątkę, nawet sam tego ma być dość poważny. Jak zwykle, był kieliszek przyczyną tych ozu-

jęć, do którego zbyt głęboko zagładnęli, aczkolwiek był to czas zakazany na sprzedaż i spożywanie napojów alkoholowych. Widzimy co ta ustawa antyalkoholowa dobrego przynosi. Ze starej zasady już dąży każdy najwięcej do tego, czego najwięcej zakazują. O ile nie idzie to prostą drogą, to idzie krętą. Bądź co bądź o ile ktoś chce w czasie zakazanym porządnie się upić, to nie mu na przeszkodzie nie stanie. Można kilkakrotnie zauważyć, jak w dni zakazane ciągną ulicami osoby ohwiejnym krokiem. Przeważnie gość taki, kiedy zatrzyma go stróż bezpieczeństwa, tłumaczy się, iż „że” mu się zrobiło, a trudno mu udowodnić, że tak nie jest — ewtl. za chorobę go karać, tego chyba w żadnym państwie jeszcze nie zaprowadzono. Przychodzi się zatem do przekonania, iż ten zakaz w całej rozciągłości nie jest do przeprowadzenia. Nawet ponieważ przyczynia się do tego, iż niektóre osoby wypijają całe butelki wódki, aczkolwiek zadawali by się paru kieliszkami w razie wolnego obrotu tegoż artykułu.

— **Ci, którzy się urodzili i pomarli** w czasie od 16 do 28 marca br. Thiede Krystof, syn. Kamowski Jan, robotnik kolejowy córka. Falkowski Bolesław, robotnik kolejowy syn. Lichtenhagen Wojciech, handlarz, córka. 1 nieślubne urodzenie. Nowak Stanisław, kolejowy konduktor pom., syn. Kaczmarek Andrzej, robotnik, syn. 1 nieślubne urodzenie Landowski Leon, kolej pomocnik biurowy, syn. Blaszkowski Michał, wczasy Sądu Okręgu, córka.

Zmarli: Wiśniewski Floryan liczący 6 lat z Swornegac, syn rybaka, Anna Welter urodz. Ortman w wieku 41 lat z Pl. Piast 21. Robotnik Franciszek Pepliński z Parzyna w wieku 51 lat, Młynarz Antoni Srocki w wieku 75 lat z Zakładu Poprawczego. Robotnik Jan Samienka w wieku 52 lat z Osowa. Józefa Gamba liczący 7 dni z Me. sk. Domu Chorych.

— **Z Izby odwoławczej Sądu Okręgowego** z dnia 25 marca. Stają Bronisław Waśkowski zamieszkały w Legbądzie, został za kradzież leśną zasądzony przez sąd pokoju w Tucholi na grzywnę 64,80 zł. lub w razie niemożności zapłacenia 5 zł. za jeden dzień więzienia oraz na zwrot wartości 12,96 zł. Przeciwko temu wniósł oskarżony odwołanie do Izby karnej, ponieważ oskarżony do czynu zarzuconego się nie poczuwa i prosi o przesłuchanie świadka na jego alibi, przeto postanowił sąd rozprawę odroczyć i przesłuchać świadka w drodze komisarycznej. Jako obrońca występował p. mec. Behnke. Jan Rekowski zamieszkały w Czersku, został oskarżony o to, iż w listopadzie 23 r. w Chojnicach w zamiarze przysporzenia sobie korzyści majątkowej wyraził firmie Wiśniewski i Ska uszczerbek na majątku przeto, iż łudząc ją fałszywymi faktami a mianowicie sprzedał jej 1000 centnarów słomy, której jej nie dostarczył i pod tym pozorem wyłudził od niej 12 milj. mk. Oskarżony został przez sąd pokoju w Chojnicach zasądzony za pierwszy czyn na 10 dni więzienia, za drugi czyn na 5 dni więzienia na łączną karę 12 dni więzienia i ponoszenie kosztów postępowania. Przeciwko temu wniósł p. podprokurator i oskarżony odwołanie, na rozprawie oskarżony przyznaje, że firma zamówiła słomę na jego popozycję i otrzymał zadatek w kwocie 10 milj. mk., oskarżony miał słomę zakupioną u gospodarzy, lecz drogi były zawiane śniegiem i gospodarze nie mogli takowej dostawić. Po przeprowadzonej rozprawie sąd wyrok pierwszej instancji zniósł i oskarżonego uwolnił od winy i kary.

Jako obrońca występował p. mec. Behnke. Jan Penkowski, Józef Szulc, zamieszkały w Tucholi, oskarżeni o to, że w kwietniu zeszłego roku w Tucholi zabrali cudze rzeczy ruchome, a to niestwierdzoną ilość desek, własność tartaku Sahs, w tym zamiarze, aby je sobie bezprawnie przywłaszczyć, oboje oskarżeni zostali przez sąd pokoju w Tucholi zasądzeni, Penkowski na jeden tydzień więzienia, Szulc na dwa tygodnie więzienia i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi oboje wnieśli na czasie odwołanie. Na rozprawie odwoławczej oskarżeni do winy się nie poczuwają, obrońca wnosi o zniesienie wyroku pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia i zawyrokowania pierwszej instancji, po przeprowadzonej rozprawie sąd się przychylił do wniosku obrońcy i wyrok sądu pokoju zniósł i sprawę przekazał do ponownego rozpatrzenia i zawyrokowania pierwszej instancji. Jako obrońca występował p. mec. Kopicki. Jan Jędrzejek, zamieszkały w Sępólnie, Franciszek Laskowski, zamieszkały w Kościerzynie oskarżony pierwszy o to, iż w doniesieniu do władzy, a to do Powiatowej Komendy Uzupełnień w Starogardzie świadomie obwiniał oficera ewidencyjnego w Sępólnie Jusza o przestępstwo popełnione rzekomo przez wyrażenie się, że prędzej lepiej nie będzie w Polsce, aż Niemcy Warszawę zaborą, oskarżony drugi czynem świadomie pomógł sprawcy do popełnienia występku zarzuconego w akcie oskarżenia przez to, że pismo zawierające fałszywe obwinienie zredagował wzgl. napisał; oskarżony Jędrzejek został przez sąd pokoju w Sępólnie zasądzony na karę cztery tygodnie więzienia i ponoszenia kosztów, oskarżony Laskowski na grzywnę 20 zł. i ponoszenie kosztów, przeciw temu wyrokowi oskarżeni wnieśli

odwołanie, na rozprawie oskarżony pierwszy mówił, że Jusza mówił, „że lepiej nie będzie”, powiedziałem to Laskowskiemu, Laskowski mówił, to trzeba będzie napisać, po przeprowadzonej rozprawie sąd obu oskarżonych uwalnia od winy i kary, koszta ponosi kasa państwowa, jako obrońcy występowali pp. mec. Kopicki i Behnke. Józef Polaszek, Bernard Zieliński zamieszkały w Szuminach, Tomasz Zieliński, oskarżeni o to, iż w lutym zeszłego roku w rewirze leśnym Swit skradli wspólnie 1 metr grubych gałęzi za pomocą furmaaki i po zachodzie słońca, oskarżeni zostali przez sąd pokoju w Tucholi zasądzeni na grzywnę 72,22 zł. lub za każdy dzień więzienia 5 zł. i na odszkodowanie 7,27 zł., oskarżeni przeciw temu wnieśli odwołanie, oskarżeni na rozprawie do winy się nie poczuwają i proszą o uwolnienie, po przeprowadzonej rozprawie sąd wyrok pierwszej instancji zniósł i oskarżonych uwolnił, jako obrońca występował p. mec. Behnke. Jan Mroczyński, zamieszkały w Czersku, za wykroczenie policyjne został przez sąd pokoju zasądzony na grzywnę 15 złotych, w razie zapłacenia na 3 dni aresztu, przeciw temu wyrokowi wniósł oskarżony odwołanie, na rozprawie oskarżony do winy się nie poczuwa i wnosi na odroczenie rozprawy celem przesłuchania dalszych świadków, do czego się też sąd przychylił i rozprawę odroczył. Antoniego Czapiewskiego, zamieszkałego w Kiełpinie, Franciszka Kotłęgę, zamieszkałego w Rzpicznie pow. Tuchola oskarżono o to, że w maju zeszłego roku w Tucholi przodownika policji państwowej Kota, więc urzędnika w chwili wykonywania jego zawodu znieważyli publicznie słowami, przyczem twierdzili fakt zdolny podać go w pogardę i poniżyć w opinii publicznej, a to, że chce bolszewizm zakładać w tej żydowskiej Polsce. Ten smarkacz, złodziej. Oskarżony Czapiewski został przez sąd pokoju w Tucholi za zniewagę urzędnika zasądzony na grzywnę 100 zł. a w razie niemożności zapłacenia za każde 5 zł. jeden dzień więzienia, oskarżonego drugiego uwolniono od winy i kary. Przeciw temu wyrokowi wniósł podprokurator odwołanie, na rozprawie izby karnej przyznaje oskarżony pierwszy, że mówił do posterunkowego: „nie zakładaj pan bolszewi i Polski żydowskiej”, co do reszty zarzutów wszystko zaprzecza, oskarżony wnosi na odrzucenie odwołania, po przeprowadzonej rozprawie sąd odwołanie prokuratora odrzucił, koszta drugiej instancji nałożył kasie państwowej. Sprawę Antoniego Mellickiego zamieszkałego w Białej pow. Tuchola, oskarżonego o kradzież postanowiono rozprawy odroczyć. Sprawę Józefa Stolca i Antoniego Kaszubowskiego zamieszkałych w Łubianie pow. Kościerzyna, oskarżonych o kradzież leśną postanowiono celem przesłuchania dalszych świadków odroczyć. Sprawę Franciszka Plichty pod Kościerzyną o wykroczenie policyjne na wniosek oskarż. celem zawezwania dalszych świadków postanowiono odroczyć.

— **Szkoła wydziałowa** ponownie otworzyła swe podwoje. Dowiadujemy się, że świeże wypadki świątki nie zaszyły, wobec czego po upływie 10 dni w poniedziałek na nowo można było szkołę otworzyć. Natomiast szkoła handlowa otwartą zostanie dopiero po wakacjach wielkanocnych.

— **Z Towarzystwa Upiększenia miasta**. W ubiegłą sobotę odbyło się w hotelu p. Kalety walne zebranie Towarzystwa Upiększenia miasta, na którym przewodniczący p. Schmeiter zdawał sprawozdanie z działalności Towarzystwa w roku ubiegłym. Rok ubiegły był dosyć ciężki w pracy i zbiegi Towarzystwa. Wykonano cały szereg prac i naprawiono szkody powstałe przy już istniejących zakładach i urządzeniach. Przy ulicach Warszawskiej, Dworcowej, w Rymach i Strzeleckiej zasadzono w miejsce wyciętych nowe drzewka alejowe. Przy ulicy Dworcowej naprzeciw kamienicy r. Szulca pomiędzy dwoma domami założył p. radcy Bydzkowski mały ogródek z trawnikiem i kwiatami. Przy pl. Jerzego pan Jażdżewski przed domem swym także założył trawniki i przesadził kwiaty. Dalej założono klomby z kwiatami na pl. Król. Jadwigi, na obszarze dawniejszego jeziora zielonego i przy ul. Strzeleckiej. Po prawej stronie Rymy sz. do ul. Grobelnej założono trawniki także z klombami kwiatów. Do wykonania pracy tej w wielkiej mierze przyczynił się p. Kaźmiński, któremu na tam miejscu Towarzystwo wyraża serdeczne podziękowanie. Przy ul. Strzeleckiej w małym parku odwołano ławki oraz nawieziono nowego piasku na miejsce przeznaczone na zabawę dla małych dzieci. Przy ul. Strzeleckiej p. Heise plac przed domem swym pięknie ogroził piotem i w roku bieżącym zakładać będzie piękny ogród z kwiatami. Można się spodziewać, że i reszta właścicieli tej części ulicy pójdzie za tym przykładem i także piękne ogródki przed domami swymi założy.

Na obszarze dawniejszego jeziora zielonego postępują prace z każdym rokiem dalej, mianowicie nawożenie i wyrównanie niżej położonej części tegoż obszaru, fak, że w kilku latach teren cały będzie można zużyć na cele boisk. Plac przy ul. Rymy przed jeziorem zakolnem przemieniony będzie na park. Trzeba jednakowoż jeszcze obszar oskałkowiak podnieść, co nastąpić ma przez nawiezienie ziemi. Jezioro same oto-

Meble koszykowe z wykliny i trzciny
kwietniki, stojaki, kosze i łóżeczka
dziecięce, koszyki i stojaki do robótek

Ludwik Rasch

Kosze podróżowe i walizy
kosze na rynek i do bielizny
kosze biurowe i mapy do gazet.

czono być ma piękna promenada co nastąpić jedna kawałek może dopiero po oczyszczeniu jeziora z mułu i po umocnieniu brzegów jeziora. W bieżącym roku ma być, o ile zasoby pieniężne na to starczą, postawiony przy brzegu tegoż placu nad ulicą piękny plot z drzewa, odpowiednio pomalowany. Wykonanie wszystkich prac nad jeziorami zakonnem potrwa kilka lat, jednakże mamy nadzieję, że przy pomocy i ofiarności obywatelstwa i magistratu i te prace szczęśliwie ukończą być można. D. n.

Jak nam donoszą, przybywa w środę do Chojnic komisarz rządowy dla spraw podatkowych p. Filajewicz z Warszawy, który na miejscu zbadać ma zdolność płatniczą tuł. obywatelstwa i wysłuchać w tym względzie ewtl. życzenia płatników. Pan Filajewicz zamieszka, jak wynika z ogłoszenia, w hotelu p. Kalety pokój nr. 13 i tamże należy składać na jego ręce ewentualne deklaracje lub wnioski. Bliższych szczegółów narazie nam brak, jednakże uważamy, że skoro okazja się nadarzy, należy z niej skwapliwie korzystać i słuszne żale tuł. obywatelstwa przedstawić.

Tajemniczy grobowiec. Przy kopaniu sklepow pod budowlę nowego domu mieszkalnego przy ul. Rzecznej zupełnie przypadkowo robotnicy natrafili na tajemniczy grobowiec, dotąd bliżej nie zbadany. W grobowcu tym znaleziono kilka kościotrupów, a co najdziwniejszym wszystkich trupów pochowano w zupełnym uzbrojeniu rycerskim. Sądząc ze znalezionej wspaniałej ciężkopozłacanej szpady (szabli), przypuszczając można, że chodzi tu o grób bardzo wybitnej osoby, może nawet złożono do tego grobowca zwłoki jednego z książąt pomorskich. Z jakiego czasu grobowiec ten pochodzi, trudno ustalić, zresztą będzie to już sprawa badaczy. Na skutek zarządzenia władz miejskich, zarazie postawiono grobowiec tak, jak go robotnicy odkryli i tylko przykryto otwór oknem inspektowym. Ze względu na konieczność zabezpieczenia grobowca przed zawaleniem się wydano odpowiednie zarządzenia. Przedewszystkiem zwraca się publiczności uwagę, aby przy odwiedzaniu grobowca zachowała odpowiednią ostrożność, a zresztą podporządkowała się bezwzględnie wskazówkom postawionych strażników.

Handel gdańskim tytoniem wzmagają się. W poniedziałek przychwycił powien urzędnik jakieś podejrzané towarzystwo, które w pewnym tajemnym składzie zaofiarowywało papierosy i cygara gdańskiego pochodzenia. Przy bliższym badaniu znaleziono przy nich około 1500 sztuk papierosów i 200 cygar. Osoby te pochodziły z powiatu starogardzkiego. Jak zwykle należała do nich i jedna córka Ery, która aozkolwiek jeszcze bardzo młoda była w swym brudnym zawadzie wyjątkowo wykwalifikowana. Interes ten musi widocznie przynosić gruba dochody, kiedy m. m. groźącego niebezpieczeństwa wysokiej kary i konfiskaty, znajdując się tacy, którzy ten brudny proceder obierają sobie za zawód. Widocznie wycofują oni z tego założenia, że kto nie ryzykuje, w Rawiczu nie siedzi!

Tanie ryby. Dobrej chwył udało się jedemu z naszych funkcjonarjuszów celnych na łtejszym dworcu. Pewna warszawska firma, oczywiście tydowska zamierzała przemieścić wagon różnych świeżych ryb, deklarując takowe jako olej mineralny. Ponieważ format bezułek nie odpowiadał przyjętym przepisom, zbadał urzędnik zawartość takowych. Wagon został skonfiskowany. Zaraz podjęte badania wykazały, iż podany nadawca w Warszawie nie istnieje. Wobec tego rozporządzono ryby jaknajprędzej wyprzedać. Jedną część ryb przeznaczono dla urzędników i tędy sprzedana na dworcu, druga zaś część przeznaczona jest dla obywatelstwa i sprzedaje się je w środę rano od godz. 8mej na podwórzu „Hotelu Centralnego“. Ryby sprzedane będą po cenach niższych rynkowych, przyczem wyklucza się handlarzy.

Kronika prowincjonalna.

Brusy. Powiatowa Kasa Chorych do filij w Brusach przysłała następujące miejscowości: Głwczewice, Kaszuba, Kruszyn, Lesno, Lendy, Laska, Malachowo, Olik, Pelpita, Przymuszewo, Rubik, Skoszewo, Wysocka-borska, Windorp, Warsin i Widno. Składki na rzecz Kasy odjąd należą z wymienionych miejscowości wpisać do filij w Brusach.

Brusy. Po długim i upragnionem oczekiwaniu, doczekaliśmy się chwili, że parafia nasza niebawem odzyska dzwony i piszczałki do organów, które Niemcy nam swego czasu z kościoła zabrali.

Sianiem tuł. Ks. Prob. jako i przez hojną ofiarności parafjan, udało się zebrać kwotę odpowiednią, aby dzwony sprawić. Dzwony jako i piszczałki w najbliższych dniach nadejdą do Brus i niezawodnie już w święta wielkanocne usłyszymy tony triumfalne dźwięków na wieży tuł. kościoła parafjalnego.

Doduje, że parafia nasza starała się dzwony te prędzej kupić, lecz w czasach tak przelomowych nie było można tego dokonać.

Zatem uznanie należy się wszystkim, którzy się do tego przyłożyli, a szczególnie naszemu przewilebnemu Ks. Proboszczowi, który tak bardzo o jedno i drugie się starał.

Czersk. Rada gminna powzięła na swem nadzwyczajnem zebraniu dnia 27 3 1925 następującą uchwałę: Wskutek nowych zakusów niemieckich odebrania Polsce Pomorza i Górnego Śląska, wyrażonych w nosie gwarancyjnej rządu niemieckiego do rządów mocarstw sprzymierzonych, Rada gminna w Czersku w imieniu całej ludności Czerska i okolicy protestuje jak najenergiczniej przeciwko tym zamierzeniom gwałtu wobec naszego Państwa i oświadcza uroczyście, że lud pomorski nie zgodzi się nigdy na jakiegokolwiek na-

ruszenie granic Pomorza. My Borowicy Pomorzania nie poddamy się nigdy pod nowe jarzmo niemieckie i do ostatniej kropli krwi bronid będziemy swą wolność i jedność z Macierzą! Nie damy ziemi skąd nasz ród, tak nam dopomóż Bóg!

Tezew. Samobójstwo popełnił w nocy ze środy na czwartek w swem mieszkaniu samotny 29-letni urzędnik skarbowy S. Ratkiewicz. Z rewolweru strzelił sobie kulę w serce. Powód samobójstwa dotychczas jest niezny, lecz jak jedna z niemieckich gazet pisze, miało mu zostać wytoczone dochodzenie dyscyplinarne.

Za czyny popełnione w podpiym stanie ciężko odpokutować będzie musiał niejaki Stan. S. z Tczewa, którego sąd ławniczy za pijaństwo, obrazę urzędnika i uszkodzenie cudzej własności w stanie nietrzeźwym skazał na łączną karę 1 i ćwierć roku więzienia i 50 zł. grzywny.

Serock. (Poświęcenie nowych dzwonów). W niedzielę 22 marca obchodziliśmy w naszej parafji rzadką uroczystość, ponieważ zostały poświęcone nowe dzwony i to w liczbie dwóch. Po sumie dokonał poświęcenia ks. proboszcz. Następnie wygłosił stosowne przemówienie.

Niebawem zostały dzwony zawieszono na dzwonnicy i za chwilę usłyszano ich głos po raz pierwszy.

Wąbrzeźno. Swego setną rocznicę urodzin obchodził w niedzielę dnia 22 marca deputatnik Michał Piotr Redman z Jarantowia. Jubilat pomimo swego tak sędziwego wieku czuje się rześkim i cieszy się dobrą pamięcią.

Z dalszych stron.

Lwów. Gdzie ma się spocząć zwłoki Słowackiego. W niedzielę odbyło się we Lwowie zebranie przedstawicieli oświaty, literatury, celem omówienia sprawy sprowadzenia zwłok Słowackiego. Ustalono, że należy dążyć do sprowadzenia zwłok do kraju i złożenia ich na Wawelu.

Ostatnie telegramy.

W obronie Polski.

We Lwowie odbył się w niedzielę olbrzymi wiec w obronie Kresów zachodnich, przy udziale 30 tys. ludu. Rynek i przyległe ulice były gęsto zalane ludem.

W Toruniu w tym samym dniu odbył się wiec pod gołem niebem. Poseł Saeba odczytał rezolucję, którą jednomyślnie przyjęto.

Wielką mowę wygłosił przy odsłonięciu pomnika na cześć poległych Poincare, który potępił tych, którzy w obliczu niebezpieczeństwa niemieckiego rozbijają jedność i osłabiają naród francuski. Gdyby się bowiem Niemcom udało odebrać Polsce akterję obszary i przyłączyć Austrię, natenczas nie stałby im nic na przeszkodzie, aby uderzyć na Francję. Francja musi dla tego pilnować swego bezpieczeństwa tem więcej, że Niemcy nie są rozbrojeni.

Francuska Komisja spraw zagranicznych postanowiła wysłać do min. Herrieta delegację, złożoną z 5 najwybitniejszych polityków, która ma wezwać Herrieta, by nie zawierał z Niemcami rychłej układu, aż przystąpią na zwykłych warunkach do Ligi.

Wybory prezydenta w Niemczech

W głosowaniu na prezydenta Rzeszy udział wyborców był mniejszy, jak przy głosowaniu do sejmku niemieckiego. Według dotychczasowych obliczeń głosów oddano na Brauna (soc.) 2700000 głosów, Jarresa (monarch.) 1315 000, Thaelmans (krm.) 850 000, Moxa (centrum) 830 000, Ludendorffa (narod. socj.) 112000, Helda (now partja) 350000, Hallpscha (demokr.) 670000. Zatem najwięcej głosów otrzymał monarchista Jarres.

Zabezpieczenie redaktorów.

Na sobotnim zebraniu dziennikarzy w Poznaniu zdawali generalny sekretarz ssmowej Komisji Kodyfikacyjnej prof. Rappaport oraz delegat rządu sędzia Głębocki sprawozdanie z rokowań o zabezpieczenie redaktorów na starość. Oba dowodzili, że warunki, w jakich dokonuje się sprawa zabezpieczenia, są bardzo trudne.

Skrzynki pocztowe w Hadze.

Liga Narodów poprosiła Trybunał w Hadze o rozstrzygnięcie, czy ro porządzenie poprzedniego Komisarza Hakinga co do poczty polskiej, na której opierał się obecny Komisarz, jest ważne, dalej, czy rząd polski może skrzynki pocztowe rozwieszać w całym Gdańsku i czy tem samem może poczta polska obejmować cały Gdańsk czy też tylko swych urzędników.

Według dalszych telegramów otrzymali: Jarres 10787870, Braun 7838676, Marx 8988659, Thälmann 1885793, Hellpach 1582414, Held 999036, Ludendorff 220986. Razem oddano głosów 27293434. Absolutnej większości nikt nie otrzymał.

Gniazda komunistyczne w Europie.

Bolszewicy ogłosili w Moskwie ilość gniazd komunistycznych czyli tak zwanych jacejek w państwach europejskich. Oto we Włoszech jest 350 jacejek, we Francji 400, w Czechosłowacji 200, w Szwecji 120, w Norwegii 41, w Polsce 50, Litwie 40, Łotwie 40, Anglii 3, Jugosławii 20, Bułgarii 80. Obecnie swą agitację postanowili skierować głównie na wieś.

Ameryka się rozbraja.

Rząd amerykański postanowił liczbę swych wojsk lądowych ograniczyć do drobnostki, ponieważ jest przekonany, że Ameryce nie grozi najazd od strony lądu.

Przysposobienie rezerw.

W Poznaniu odbyło się w niedzielę zakońzenie 6 tygodniowego kursu przysposobienia rezerw, w którym uczestniczyło 150 członków Sokole, Harcerstwa, stowarzyszeń młodzieży i strzelców. 134 uczestników otrzymało dyplomy instruktorów stopnia II a i I.

Mussolini przeciwnikiem protokołu genewskiego.

Mussolini powiedział w sobotę w parlamencie włoskim, że protokół o wiecznym pokoju został pogrzebany i że Włochy tak samojak Anglja były przeciwnikami tej umowy, bo miała ona w sobie zarodki przyszłych wojen.

Męczenie księży.

Władze sowieckie wytoczyły w Odesie proces ks. Aszelbergowi o bezprawne utrzymywanie przytuliska dla nieletnich dzieci, o zniewalanie dzieci do odmawiania pacierza, o naruszenie czasu pracy i bezprawne wysiedlanie dzieci do Polski.

Francja nie zmieni postępowania.

Herriot zapewnił w sobotę w Komisji senatu, że rząd francuski postępowania swego w stosunku do Niemiec nie zmieni. Nie pozwoli na to, ażeby Traktat wersalski stał się przyczyną międzynarodowych targów. Francja chce pokoju, ale nie pozwoli, ażeby ten pokój był przyczyną nowych niepokoїв.

Wykryto tajną drukarnię

komunistyczną w Warszawie. Przyaresztowano 8 osób, przeważnie Żydów.

Paweł Bencour w Warszawie.

Delegat francuski przy Lidze Narodów Paweł Bencour wyjedzie w najbliższym czasie do Warszawy, gdzie zabawi około 2 do 3 tygodni.

Rozruchy głodowe w Piotrogrodzie.

W zeszłym tygodniu były w Piotrogrodzie takie rozruchy głodowe, że musiało wejść wkroczyć. Miastwo składów piekarskich i rzeźniczych zostało zniszczonych. Pod kulami wojska zginęło mnóstwo osób, a przeszło 1000 było rannych.

Minister rolnictwa na Górnym Śląsku.

Minister rolnictwa Janiecki przybył w piątek na Górny Śląsk.

O 100 guldenów gdańskich

na agitację przeciw Polsce przyrzeki postarać się burmistrz Gdańska p. Sahn.

Brat Lenina pod tramwajem.

Z Moskwy donoszą, że tramwaj przejechał brata Lenina, dr. Mikołaja Uljanowa.

Honorowy obywatel Jerozolimy.

Lord Balfour został zamianowany honorowym obywatelem Jerozolimy.

Niemcy gromadzą wojska

w kierunku Polski. Tak brzmią ostatnie wiadomości.

Bagiński zamordowany,

Wieczorkiewicz ciężko ranny.

Tuż przed samą sowiecką granicą, gdy pociąg zbliżał się do Stłbców, urzodownik policji państwowej Muraszka strzelił do Bagińskiego i Wieczorkiewicza. Bagiński został zabity, Wieczorkiewicz beznadziejnie ranny. Muraszka oddał się dobrowolnie władzom w ręce i oświadczył, że zabił zdrajców.

Kongres Chrześcijańskiej

Demokracji odbędzie się w Zielona Świątki.

Spalił się młyn biskupi

w Pelplinie w niedzielę

Trocki zamordowany?

Z Paryża dochodzi wiadomość, że Trockiego zamordowano wystrzałem z rewolweru, gdy z Kaukazu chciał iść do Turcji.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Towarzystwo Restauratorów. Ważne zebranie w czwartek dnia 2. 4. 25 o godz. 4 po poł. w H telu Prieb.

Ponieważ są bardzo ważne sprawy na porządku obrad jak: Wybór zarządu, sprawa podatku akcyz, sprawa koncesji itd. przybycie wszystkich członków konieczne.

Chojnice. Nadzwyczajne ważne zebranie Koła P. Z. K. odbędzie się w środę dnia 1 kwietnia 1925 w lokalu p. Jażdżewskiego o godz. 7 wieczorem. Na porządku dziennym sprawozdanie delegata z konferencji w D. K. P. Gdańsk, oraz sprawa zjazdu delegatów i wiele innych bardzo ważnych spraw. Oficyny udział prosi Zarząd

Chojnice. Towarzystwo Właścicieli Nieruchomości: W środę dnia 1. 4. 25 o godz. 8 wiecz. zebranie w hotelu Prieba. Ważne sprawy, jak: wybór przewodniczącego, sprawa podatków, sprawa hipotek itd. stoja na porządku obrad, dla tego przybycie wszystkich członków potrzebne.

Chojnice. Lekcja śpiewu Lutni odbędzie się we wtorek o godz. 8 wiecz. Dyrygent

Brusy. Zebranie Tow. Ziemiańsk odbędzie się 6 kwietnia w poniedziałek o godzinie 4tej po południu w lokalu „Kupca“ w Brusach. Na porządku dziennym odczyt p. Bojarskiej. Goście mile widziani.

Chojnice. Zebranie Tow. Polek odbędzie się 3 kwietnia w piątek na Starostwie o godzinie 6tej wieczorem. Na porządku dziennym odczyt p. Bojarskiej. Goście mile widziani.

Chojnice. Tow. Handlowców Chojnice. W czwartek dnia 2 kwietnia odbędzie się w lokalu pana Czarnieckiego daw Hotel Reichshof o godz. 8 plenarne zebranie. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, prócz tego wygłoszony zostanie nader ciekawy referat. Zatem uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie członków. Wszyscy pracownicy umysłowi są mile widziani.
Zarząd

Chojnice. Zebranie Koła Podoficerów odbędzie się w czwartek o godzinie 7.30 w lokalu pana Czarnieckiego.

O liczny udział dla ważnych spraw prosi
Zarząd.

Chojnice. Zebranie Tow. Powstańców i Wojaków w Chojnicach odbędzie się w środę dnia 1 kwietnia br. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Czarnieckiego — Warszawska 2. Ponieważ bardzo ważne sprawy, kompletny udział członków pożądany.
„Wolność“ Zarząd.

Dział gospodarczy. Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 28. 3. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wag. dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Żyto	31.00—32.00 zł.
Pszenica	40.25—42.75
Jęczmień brow.	27.00—29.00
Owies	26.50—28.50
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.	46.50—48.50
„ 70 „ „ „ „	42.50—44.50
Mąka psz. 65 proc. wł. work.	58.50—61.50
Ospa żytnia	20.50—
Groch polny	21.00—24.00
Seradela	12.50—14.50
Lubin niebieski	9.50—11.50

Lubin złoty	13.00—15.00
Ziemiaki fabr.	4.30—
Platki ziemniaczane	—
Groch Victoria	30.00—34.00
Koniczyna czerw.	180—240
Koniczyna szwedzka	100—130
Koniczyna w luskach	24—28
Koniczyna żółta	60—70
Koniczyna biała	200—260
Słoma żytnia pras.	3.00—3.20
Słoma żytnia luz.	2.00—2.20
Siano luzne	4.65—5.65
Siano pras.	7.15—8.20

Uspobienie: spokojne.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.

Obwieszczenie.

W rejestrze stowarzyszeń tut. sądu powiatowego zapisano pod Nr. 18 stowarzyszenie: Towarzystwo Powstańców i Wojaków imieniem gen. Józefa Hallera w Chojnicach. Statut stowarzyszenia utworzono z dniem 29. stycznia 1925 r. Zarząd składa się z następujących osób:

1. rewizor rachuby Aleksander Standera — prezes
2. dyrektor banku Maksymilian George — wiceprezes
3. urzędnik sądowy Józef Grygiel — sekretarz
4. urzędnik adwokacki Alfons Lewicki — zastępca sekretarza
5. urzędnik zakładu poprawczego Leon Szultka — skarbnik
6. profesor Stefan Jastrzebiec Tobolski — komendant
7. woźny sądowy Józef Banasiak — ławnik
8. urzędnik kolejowy Feliks Stachowiak — ławnik
9. urzędnik celny Franciszek Jarnuszkiewicz — ławnik — wszyscy z Chojnic.

Chojnice, dnia 28. stycznia 1925 r. 754

Sąd Powiatowy.

Obwieszczenie.

W rejestrze handlowym A. Nr. 282 zapisano przy firmie „Fotorama“ Chojnice właściciel kupiec Maks Krüger, że Jadwidze Krüger i Weronice Deręgowskiej z Chojnic udzielono prokury.

Chojnice, dnia 19 marca 1925 r. 753

Sąd Powiatowy.

Wezwanie.

Niniejszem wzywa się wszystkich posiadaczy kart ewidencyjnych zwierząt pociągowych, uznanych przy przeglądzie w roku 1922 za zdadne do służby wojskowej, do oddania tych kart najpóźniej do dnia 8. 4. br. w tut. urzędzie administracyjno policyjnym (Ratusz pokój nr. 1).
Chojnice, dnia 30. marca 1925 r. 761

Urząd Policji Miejskiej.

Licytacja przymusowa.

W czwartek 2 kwietnia br. począwszy o godz. 10 tej sprzedam w Brunsach w składzie kupca p Lewińskiego najwięcej dającym za gotówkę:

- 22 szt. materiałów męskich na płaszeze i ubrania razem około 100 mtr.
- 20 szt. materiałów damskich wełnianych, półwełnianych, barchanowych, fartuchowych i innych razem około 200 mtr.
- 2 damskie płaszeze
- 3 męskie jopy
- 4 szt. płótna i ręcznikowe.

Winkowski

kom. sądowy, Chojnice.

750

Bacność!!

Bacność!!

Tanio i szybko

wykonuję wszelkie reparacje jak 698
rowerów, gramofonów, centrifug, motocykli, maszyn do szycia i do pisania i t. d. również podejmuję wszelkie — prace mechaniczne. —

Firma O. Bonin

Gdańska 33 — Gdańska 33.

Od dnia 31 - do świąt

dają szanownej klienteli możliwość

kupować obuwie

męskie, damskie i dziecięce

po bardzo niżonych cenach.

Centr. Dom Obuwia

B. Skrzyński

dawniej: Konrad Tak 722

Gdańska 23 Gdańska 23

Proszę obejrzeć moje okna wystawne.

Kainit i wapno

nadeszły. 759

Landw. Grosshandels-gesellschaft
m. b. H.

Czersk

Tel. nr. 28

Tel. nr. 28.

Zbudźmy ducha oszczędności

Przyjmujemy

pieniądze na oprocentowanie i płacimy od wkładów na książeczki oszczędnościowe 10—15% rocznie.

Wypożyczamy

domowe puszkę oszczędności.

Wynajmujemy

skrzynki depozytowe w naszym skarbcu na przechowanie dokumentów i kosztowności.

Miejska Kasa Oszczędności

Chojnice—Ratusz. 496

Ofiarujemy ze składu

kainit, kali, tomasówkę, nasiona buraczane (Eckendorfer), koniczyna i trawy, dalej wapno, cement, papę na dachy, smotę i lepnik lemierce, odkładnie i stopy, żelazo prętowe, obręcze na koła, podkowy gwoździe, bejca zbożowa „Uspulum“ po najniższych cenach.

Landw. Grosshandels-gesellschaft m. b. H.
Filja Chojnice, Plac Jerzego 4
Tuchola, Rynek 7. 217



Dużo pieniędzy
oszczędza ten

kto kupuje obuwie u nas.

Buty męskie czarne	16.00 zł.
buty męskie robocze	18.00 zł.
3/4-towe buty	23.00 zł.
damskie pół-buty czarne	13.00 zł.
buty dziecięce czarne	12.00 zł.
buty dziecięce czarne (Nr. 23 26)	6.00 zł.

trzewiki bez obcasów, pantofle skórzane i pluszowe
pantofle drzewiane po niskich cenach. 674

M. PLOTKA, Chojnice

Człuchowska 15.

Licytacja przymusowa

w środę 1 kwietnia o godz. 11 przed poł. sprzedam na podwórzu Hotelu Centralnego najwięcej dającym za gotówkę: 754

- 1 fortepian
- 1 lustro
- 1 kinematograficzny aparat

około 200 talarzy

2 umywalki

3 łóżka z materacami

1 osobny materac

1 bufet

kilka misek i filiżanek

2 węże do samochodu

Winkowski kom. sądowy Chojnice.

Chojnice.

Omnibus

otwarty

kursuje od 1 kwietnia do pociągu.

Opłata 30 groszy od osoby.

Wszelkie furmanki w mieście i poza miastem stawia

Cyra, furmaństwo

Plac Piastowski 10

Telefon 166 764

Przez korzystny zakup mogą szan. publiczności miasta Chojnic i okolicy

1a mydło toaletowe

20 proc. taniej oddać.

Takowe będą od wtorku aż do soboty

dnia 31. 1. do 4. 4. 25.

sprzedawać. 744

Drogerja

F. H. Paetzold

Rynek 21.

Kupię używany lecz w dobrym stanie 746

Wóz

platformowy

(60—80 ctr. Rollwagen).

Zgłoszenia przyjmuje

Spedytor Kolei Państw. Czersk.

Jutro w środę

flaki

na które uprzejmie zaprasza

Rob. Freiwald nast.

W. Richter. 765

Poszukuję 755

pożyczki 1000 zł.

celem powiększenia swego interesu, dam wysoki procent i zapewnienie hipoteczne lub weksel. Łaskawe zgłosz. pod of. 755 do Dz. Pom.

Chojnice.

Na sprzedaż 760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760

760